

Miasta w Wenezueli wprowadzają własne waluty

23 marca 2018

Wenezuela znalazła się w bardzo głębokim kryzysie. Mieszkańcy zmuszeni są do ratowania się na wszelkie możliwe sposoby. Niedobór żywności przyczynił się do wyraźnego wzrostu przestępczości zorganizowanej w całym kraju. Brakuje nawet pieniędzy, dlatego władze jednego z miast jako pierwsze postanowiły wprowadzić nową lokalną walutę.

Burmistrz Elorza, miasta położonego niedaleko granicy z Kolumbią rozpoczął drukowanie waluty o nazwie „Elorza”. Solfredy Solorzano ogłosił, że każdy może zgłosić się do jego biura i nabyć nowe pieniądze, które mają posłużyć zarówno mieszkańcom jak i turystom w handlu oraz w życiu codziennym.

Powstanie nowej waluty ma ścisły związek z niedoborem waluty państwowej – boliwarem. Nie dość, że w sklepach brakuje podstawowych produktów a ceny żywności i innych towarów rosną o 100% co każdy miesiąc, to jeszcze mieszkańcy otrzymują wypłaty posiadające równowartość do dwóch dolarów amerykańskich, czyli kilku polskich złotych. Co więcej, w kraju brakuje nawet samych pieniędzy. W wielu sklepach, sprzedawcy już od dłuższego czasu przyjmowali pieniądze na wagę, gdyż nikomu nie opłacało się ich liczyć.

Władze Wenezueli wprowadziły ostatnio swoją własną kryptowalutę „Petro”, aby unikać sankcji gospodarczych, które zostały nałożone przez Stany Zjednoczone. Jednak kilka dni temu amerykańskie media podały, że USA wprowadziły zakaz zawierania transakcji przy użyciu tej kryptowaluty. Wenezuela ma bardzo poważne problemy gospodarcze, a także problemy ze spłatą wielomiliardowych długów międzynarodowych. Wszyscy zastanawiają się jak długo ten kraj jeszcze pociągnie.

Autorstwo: John Moll

Na podstawie: [Reuters.com](https://reuters.com)

Źródło: [ZmianyNaZiemi.pl](https://zmiany.naziemi.pl)